

mgr Erwin Ryter
Uniwersytet Łódzki

Prawo do prywatności osób uwięzionych a rzeczywistość i oczekiwania

Problematyka prawa do prywatności osób uwięzionych to zagadnienie wymagające jak najszybszego podjęcia stosownych interwencji legislacyjnych zarówno na poziomie kadry więziennej, jak i samych osób odbywających karę pozbawienia wolności ze względu na wpasowane w więzienną rzeczywistość anomalia szczególnie w przedmiocie sposobu podejścia do tej kwestii, jak również rozumienia istoty prywatności i jej nieodłącznych elementów.

Wyniki przeprowadzonych badań w tym zakresie, mimo iż dotyczą tylko niewielkiego odsetka osób pozbawionych wolności, pokazują jednoznacznie na brak poszanowania prawa do prywatności w odniesieniu do osób uwięzionych. Co jednak niezwykle interesujące, kadra więzienna już zupełnie z innej perspektywy postrzega tę problematykę i zasadniczo odnosi się do prawa do prywatności w kategoriach dobra, które niekoniecznie stanowić powinno przedmiot jakichkolwiek korzystnych zmian. Stwarza to zatem wrażenie znacznego dysonansu pomiędzy tym co oznacza prywatność dla osób pozbawionych wolności, a tym, jak tę kwestię postrzegają wykonawcy tej kary, a szczególnie strażnicy więzienni czy wychowawcy.

Prawo do prywatności choć może być rozumiane za każdym razem inaczej, tj. w zależności od indywidualnych oczekiwań, stopnia uwrażliwienia na swoją indywidualność i autonomię oraz wyznawanych wartości, to wciąż jednak stanowi zagadnienie wymagające opracowania i wdrożenia na stałe pewnego minimum standardów poszanowania dla tego dobra. Można się oczywiście zgodzić, iż pewne elementy składające się na prywatność, jak choćby prawa osób pozbawionych wolności wskazane w art. 102 k. k. w., już w pewnym sensie chronią ją, to wciąż jednak brakuje jeszcze zaakcentowania prawa do prywatności osób uwięzionych jako odrębnego elementu składające się przede wszystkim na godność więźnia, a tym samym wymagającego zmian w podejściu do sposobu jego egzekwowania.

Biorąc pod uwagę znaczne odmienności w podejściu do prywatności osób pozbawionych wolności, tj. z jednej strony z perspektywy samych osadzonych, z drugiej zaś z punktu widzenia kadry więziennej, wydaje się, że najbardziej sprzyjającym rozwiązaniem byłoby – w pierwszej kolejności - podniesienie stanu świadomości oraz wiedzy odnośnie tego jak poszanowanie prawa do prywatności może wpływać na postawę samych osadzonych i czy zmiana w sposobie podejścia do tego zagadnienia stanie się kolejnym krokiem do poprawy sytuacji więźniów na miarę oczekiwań adresowanych do więziennictwa XXI wieku.

Proponowane kroki w kierunku zmian jakie powinny nadjeść sprowadzają się w pierwszej kolejności do potrzeby rozpoczęcia edukacji i wprowadzenia cyklu szkoleń w przedmiocie zagadnienia prawa do prywatności skierowanych do kadry więziennej. Celem tych szkoleń powinno być uwrażliwienie na niezbędność poszanowania minimum prywatności osób pozbawionych wolności, które nawet w tak bardzo nadzorowanej rzeczywistości, powinny dysponować minimalną przestrzenią przeznaczoną wyłącznie dla siebie samego, która nie powinna podlegać jakimkolwiek formom ingerencji, a już szczególnie pod postacią dodatkowego ukarania poprzez naruszanie prywatności, czy też stwarzania poczucia, że poszanowanie dla tej wartości zależne jest wyłącznie od dobrej woli kadry więziennej.

Z kolei zmiany jakie warto rozważyć do wprowadzenia w przedmiocie zagadnienia prawa do prywatności w odniesieniu do osób pozbawionych wolności to choćby rozpowszechnienie wśród osadzonych katalogu ich praw, w którym zostałyby wyjaśnione jak należy rozumieć prawo do prywatności w warunkach pozbawienia wolności, które w sposób niemalże automatyczny już z góry zakłada jego znaczne ograniczenie, lecz nie całkowitą eliminację. Taka forma edukacji przyczyniłaby się także do eliminacji nadmiernych oczekiwań osób pozbawionych wolności co do sposobu ingerowania w ich prywatną przestrzeń, jak również mogłaby doprowadzić do zmniejszenia ilości niezasadnych skarg odnoszących się konkretnej do tej sfery.

Należy wreszcie wspomnieć o tym, że bardzo spektakularna reforma ochrony danych osobowych jaka została zapoczątkowana w 2018 r. to także przejaw zwiększonego nakładu regulacji prawnych na ochronę sfery prywatności osób fizycznych, wśród których z ochrony korzystać mogą także osoby pozbawione wolności. Nie da się bowiem faktycznie oddzielić sfery prywatności od ochrony danych, które często stanowią o czyjejs prywatnej przestrzeni i niepodleganiu nieuprawnionej ingerencji ze strony innych osób. Nowoczesne więziennictwo powinno zatem nie tylko podążać za tymi zmianami, ale także prowadzić do ich faktycznego wdrożenia w życie, co stanie się możliwe przede wszystkim dzięki umiejętnemu edukowaniu oraz rozpowszechnianiu wiedzy na temat niezbędności określonych zmian oraz reform.